

Żądamy natychmiastowego wycofania amerykańskich oddziałów z Korei! Precz z podżegaczami wojennymi!

Cena numeru zł. 3

ROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) CZWARTEK 13 LIPCA 1950 ROKU. Nr 191

Związek Radziecki protestuje przeciwko podszywaniu się agresorów amerykańskich pod flagę ONZ

Odpowiedź rządu ZSRR na depeszę Trygve Lie

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi: Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Trygve Lie skierował do Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR następującą depeszę w sprawie uchwały Rady Bezpieczeństwa w kwestii Korei:

Mam zaszczyt zakomunikować na stępujący tekst rezolucji przyjętej przez Radę Bezpieczeństwa na jej 476 posiedzeniu, które odbyło się dnia 7 lipca 1950 r.:

„Rada Bezpieczeństwa, po powzięciu uchwały, stwierdzając, że napaść zbrojna wojsk z Północnej Korei na Republikę Koreańską stanowi naruszenie pokoju i po wydaniu zaleceń, by członkowie Organizacji Narodów Zjednoczonych udzieliłi Republice Koreańskiej takiej pomocy, jaka okaże się konieczna dla odparcia napaści zbrojnej oraz przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa w tym rejonie:

- 1) wita z uznaniem szybkie i energiczne poparcie, jakiego udzieliły rządy i narody należące do ONZ jej rezolucjom z dnia 25 i 27 czerwca 1950 r. w sprawie przyjęcia z pomocą Republice Koreańskiej w obrocie przed napaścią zbrojną i przywrócenia w ten sposób międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa w tym rejonie;
- 2) stwierdza, że członkowie Organizacji Narodów Zjednoczonych przekazali Organizacji Narodów Zjednoczonych propozycje w sprawie pomocy dla Republiki Koreańskiej;
- 3) zaleca, by wszyscy członkowie ONZ dostarczający sił zbrojnych o raz innej pomocy zgodnie ze wspomnianymi wyżej rezolucjami Rady Bezpieczeństwa, oddawali takie siły oraz inną pomoc do dyspozycji zjednoczonego dowództwa pod kierownictwem Stanów Zjednoczonych;
- 4) prosi Stany Zjednoczone o mianowanie dowódcy takich sił;
- 5) upoważnia zjednoczone dowództwo do wykorzystania według swego uznania flagi Organizacji Narodów Zjednoczonych w toku operacji przeciwko siłom Północnej Korei, równocześnie z flagami poszczególnych państw uczestniczących;
- 6) prosi Stany Zjednoczone, by składały Radzie Bezpieczeństwa odpowiednie sprawozdania o przebiegu działań, podejmowanych pod kierownictwem zjednoczonego dowództwa”.

Rząd radziecki odpowiedział na depeszę Trygve Lie, jak następuje: „Do sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych Pana TRYGVE LIE

Nowy Jork

Rząd radziecki otrzymał pański telegram, w którym cytowany jest tekst rezolucji Rady Bezpieczeństwa z dnia 7 lipca w sprawie oddania sił zbrojnych i innych środków do dyspozycji t. zw. „zjednoczonego dowództwa pod kierownictwem Stanów Zjednoczonych”, zwrócenia się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o mianowanie dowódcy takich sił oraz wykorzystania flagi Narodów Zjednoczonych w toku operacji wojennych w Korei.

Rząd radziecki stwierdza, że przyjęcie wskazanej wyżej rezolucji nastąpiło na równie jaskrawym pogwałceniem Kartę ONZ jak i przyjęcie rezolucji Rady Bezpieczeństwa w sprawie Korei z dnia 27 czerwca. Rezolucja ta została mianowicie przyjęta pod nieobecność dwóch stałych członków Rady Bezpieczeństwa — ZSRR i Chin — a przy tym zaledwie 6 głosami z udziałem siódmego delegata — krumintangowca, który nie ma prawa reprezentować Chin.

Ze względu na te okoliczności oczywiste jest, że również ta uchwała Rady Bezpieczeństwa nie może mieć mocy prawnej.

Prócz tego rząd radziecki uważa za rzecz konieczną zwrócić uwagę na następujący fakt:



Już ponad 200 milionów podpisów pod Apelem Pokoju

GENEWA (PAP) — Sekretariat Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju komunikuje, że dotychczas na całym świecie zebrano pod Apelem Sztokholmskim ponad 200 milionów podpisów. Kampania zbierania podpisów trwa w dalszym ciągu.

Dalsze zwycięstwa Armii Ludowej w Korei

Bestialskie naloty bombowców USA na bezbronną ludność

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi z Phenjanu: Najeźdźcy amerykańscy, których lądowe siły zbrojne ponoszą ciężkie porażki w Korei Południowej, bombardują w dalszym ciągu otwarte miasta i wsie Korei. Eskadry samolotów amerykańskich bombardowały znowu Phenjan oraz miejscowości okoliczne w dniu 5 i 6 lipca br. Samoloty te ostrzeliwały równocześnie ludność cywilną. Wśród zabitych znajduje się wielu starców i dzieci.

Samoloty amerykańskie dokonały również bandyckiego nalotu na miejscowość Nampo, zrzucając bomby zapalające i strzelając z karabinów maszynowych do ludności cywilnej. Wiele domów spłonęło. Ludność cywilna poniosła ofiary.

Próba oporu Amerykanów na rzece Kum

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Tokio, że sztab Maca Arthura ogłosił komunikat, stwierdzający, że wojska amerykańskie cofają się pod naporem nacierających wojsk północno-koreańskich i zajmują nowe pozycje obronne nad rzeką Kum.

Wojska amerykańskie straciły dotąd 10 czołgów. Nadto 2 czołgi amerykańskie zostały uszkodzone. Lotnictwo północno-koreańskie bombardowało pozycje wojsk południowo-koreańskich na południe od miejscowości Ucin (na wschodnim wybrzeżu Korei).

W rejonie Ucin ożywiła się działalność partyzantów.

GENEWA (PAP). — Agencja AFP donosi z Waszyngtonu, że dwaj generałowie amerykańscy Collins i

Potworne okrucieństwa żołdaków Li Syn Mana

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że dziennik „Ce Soir” ogłosił artykuł, poświęcony losowi członków niedawno wybranego parlamentu południowo-koreańskiego. Dziennik przypomina, że znaczna większość posłów była opozycyjnie nastrojona wobec Li Syn Mana. Obecnie wyszło na jaw, że Li Syn Man wydał rozkaz rozstrzelania ich przed ewakuacją Seulu. Większość członków parlamentu wypowiedziała się bowiem za zjednoczeniem Korei.

Dzienniki donoszą również, że żołnierze południowo-koreańscy, znajdujący się pod komendą amerykańską, popełniają potworne okrucieństwa wobec ludności cywilnej.

Po 3 tygodniach kryzysu rządowego we Francji

oprawca Pleven formuje nowy rząd

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, Zgromadzenie Narodowe 373 głosami przeciw 185 upoważniło Rene Plevena do sformowania nowego rządu, którego Francja jest od trzech tygodni pozbawiona. Przeciwko inwesturze dla Plevena, który jest ściśle związany z gaullistami i dzięki de Gaulle'owi wszedł do rządu, głosowali jedynie komuniści i kilku niezależnych deputowanych. Około 50 deputowanych wstrzymało się od głosu.

PROTESTY FRANCUSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ

W tym samym czasie, gdy w parlamencie toczyła się debata nad inwesturą, na ręce prezydenta Auriola w dalszym ciągu napływały setki rezolucji od organizacji demokratycznych, domagających się utworzenia rządu jedności demokratycznej i całkowitej zmiany polityki. Założa zakładów lotniczych Sncema w uchwałonej rezolucji stwierdza m. in.: „Wiemy dobrze kim jest Pleven. To on 14 kwietnia zlokautował 4 tysiące robotników Sncema, którzy zostali pobici przez policję i gwardię ruchomą. Tego właśnie człowieka przywódcy socjalistyczni wynoszą na szczyt rządu”.

Artykuł Towarzysza Stalina

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, wychodzący w Pekinie „Dziennik Ludu” zamieścił pełny tekst artykułu Józefa Stalina pt. „W sprawie marksizmu w językoznawstwie”.

Profesor Leszczycki przechodzi do pracy naukowej

WARSAWA (PAP). — Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek prezesa Rady Ministrów zwolnił prof. dr. Stanisława Leszczyckiego z zajmowanego stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Prof. Leszczycki przechodzi do pracy naukowej.

Agitatorzy pokoju ożywiają swą działalność

Konferencja Wojew. Komitetu Obrońców Pokoju wytyczyła aktywiście nowe zadania

Wczoraj w sali teatralnej Okręgowej Rady Związków Zawodowych odbyła się konferencja wojewódzka przedstawicieli dzielnicowych i powiatowych komitetów obrońców pokoju, na której omówiono zadania, stojące przed komitetami obrońców pokoju w Łodzi i województwie. Obradom przewodniczył rektor Uniwersytetu Łódzkiego, ob. prof. dr Chalański.

Sprawozdanie z zebrania Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, które odbyło się w Warszawie po zakończeniu akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim, złożył sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju TOW. JERZY CIPPERT. Omówił on szereg danych charakterystycznych przebieg zbierania podpisów, podkreślając, że akcja ta, w której wziął udział cały naród, uaktewniła ogromne rzesze obywateli, rekrutujących się ze wszystkich warstw społeczeństwa.

Dla zebrania 18 milionów podpisów, uruchomiono 135 tys. „trójek”. Zasiłkuje na uwagę pokazny udział kobiet i młodzieży w trójkach. Ponad 168 tys. kobiet i 82 tys. ZMP-owców uczestniczyło w akcji.

Postępowa część duchowieństwa w liczbie 993 księży brała czynny udział w komitetach obrońców pokoju i w „trójkach”, zbierających podpisy. Akcja ta była wspaniałą manifestacją narodu polskiego, wyrażającą miliony podpisów swoją niezłomną wolę walki o pokój, wole budowy społeczeństwa, jasnej przyszłości — socjalizmu. Akcja ta wskazała na dziesiątki tysięcy bezpartyjnych aktywistów, którzy z całą ofiarnością pracowali w komitetach obrońców pokoju i w „trójkach” agitatorskich. Równocześnie ujawnili się wrogowie pokoju — agenci imperializmu, którzy usiłowali przeciwstawić się potężnej woli milionów. Jak wiemy, zdemaskowana została krecia robota amerykańskich sekiarzy — świadków Jehowy, niektórych reakcyjnych księży i niedobitków kapitalizmu i fałszywemu.

TOW. HELENA KĘDRAKOWA — sekretarz KŁ PZPR — wygłosiła referat o zadaniach, stojących w chwili obecnej przed komitetami obrońców pokoju (KOP) na terenie miasta i województwa. W ciągu najbliższych dni w dzielnicowych KOP

Podpisanie czechosłowacko-rumuńskiej umowy handlowej

PRAGA (PAP). — W Bukareszcie podpisano w tych dniach umowę handlową między Czechosłowacją a Rumunią, przewidującą znaczne rozszerzenie wymiany towarowej między obu krajami. Podpisano również protokół o czechosłowacko-rumuńskiej współpracy naukowo-technicznej.

Tydzień Obrony Korei

W „Tygodniu Obrony Korei” masy pracujące Polski jeszcze bardziej zacieśniają więzy przyjaźni z ludem koreańskim i wszystkimi narodami, walczącymi o pokój, wolność i sprawiedliwość społeczną oraz dają wyraz swej woli walki o pokój przez stałe podnoszenie wydajności pracy. Na wiecach protestacyjnych coraz potężniej rozlega się głos: „AGRESORZY AMERYKAŃSCY, RECE PRECZ OD KOREI!”

Jesteśmy całym sercem z bohaterami ludem koreańskim w jego walce o zjednoczenie, wolność i niepodległość — czytamy w uchwale powziętej na zebraniu aktywność kulturalno-oświatową Związków Zawodowych POMORZA.

Zebrani z głębokim oburzeniem potępili zbrodniczą napaść imperialistów amerykańskich na Koreę i zobowiązali się pogłębić pracę w służbie pokoju światowego.

Na wiecu protestacyjnym w Bydgoskiej Fabryce Maszyn zgromadzeni wypowiedzieli się z głębokim oburzeniem o napażdzie imperialistów na Koreę. W uchwałonej rezolucji zebrani oświadczyli:

„Potępiamy jak najenergiczniej zbrojną interwencję USA w Korei. Jest to bezcelny akt, tamiący pracę międzynarodową oraz Kartę ONZ. Naszą odpowiedzią na prowokacje wojenne imperialistów będzie wzmożona wydajność pracy i większy udział w światowym ruchu obrońców pokoju”.

PROTEST 360 TYSIĘCY SPÓŁDZIELCÓW

Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych, na swym posiedzeniu w imieniu 360.000 swych członków piętnuje bezprawną decyzję Stanów

Postępowa młodzież francuska zacieśnia przyjaźń z narodem wietnamskim

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, sekretarz generalny Związku Republikańskiej Młodzieży Francuskiej, redaktor naczelny pisma „Avant - Garde” — Figueres — przebywał w ciągu kilku dni na wywołanym terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu.

W tym czasie Figueres pozostawał w kontakcie z przywódcami partii Wietminh i innych organizacji. Figueres przyjęty został również przez Ho - Chi - mienha.

Na konferencji prasowej, przed opuszczeniem Wietnamu, Figueres wyraził podziw dla sukcesów osiągniętych przez naród wietnamski w trakcie słusznej walki o niepodległość i zjednoczenie.

Wydajna praca i służba w obronie pokoju - odpowiedzialność polskich mas pracujących na prowokacje wojenne imperialistów

Zjednoczonych ustanowienia blokady morskiej wokół Korei.

FUNDUSZ POMOCY W LUBLINIE

Robotnicy lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych w Lublinie na zebraniu w dniu 10 bm. samorzutnie przystąpili do zbiórki pieniężnej na fundusz pomocy ofiarom spośród bezbronnej ludności koreańskiej.

Rece precz od Korei!

Okręgowo Rada Związków Zawodowych podaje do wiadomości, że w dniu 13 lipca 1950 roku, o godzinie 17, w hali sportowej przy ulicy Armii Czerwonej 82, odbędzie się wielki wiec pod hasłem: „Rece precz od Korei!”

Ludzkość w obronie pokoju

Masy pracujące całego świata manifestują swą solidarność z bohaterskim narodem koreańskim

Naród radziecki piętnuje imperialistycznych ludobójców atomowych

MOSKWA (PAP) — Kampania zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim trwa nadal z niesłabnącą siłą na terenie całego Związku Radzieckiego. Podpisując się pod Apellem, masy pracujące Związku Radzieckiego stawiają pod przegrzę współczesnych imperialistycznych ludobójców atomowych.

Z głębokim przeświadczeniem o niechybnym krachu oczekującym podległym wojennym podejmującym masy pracujące Związku Radzieckiego dla gwałtownego zobowiązania produkcyjne.

Wraz z całym narodem radzieckim piętnuje ludobójców imperialistycznych młodzież radziecka. Na wiecu

miłodziejowym w Tyraspolu student Czadajew oświadczył:

„W chwili, gdy w ofiarnej pracy budujemy spokojne i radosne życie, gdy z każdym rokiem coraz bliżej się staje nasz cel — komunizm, namici Wall Street-u i City grożą wojną narodom, przywiązany do wolności. Niech podpiszą nasze stana się dla podżegaczy do nowej wojny groźnym aktem oskarżenia. Niech poczują ta podła banda, że jesteśmy w pełni zdecydowani bronić swojej ziemi, swojej pracy i szczęścia całej ludzkości”.

ROZWÓJ AKCJI POKOJU WE FRANCJI

GENEWA (PAP) — Jak donoszą z Paryża, autonomiczny związek zawodowy nauczycielstwa departamentu Maine et Loire wyraził solidarność z Apellem Sztokholmskim, domagając się jednocześnie zakazu wszystkich rodzajów broni masowego niszczenia ludzi.

W St. Brieuc odbyła się potężna manifestacja z udziałem 10 tysięcy osób pod hasłem walki o zwolnienie uwieczonych zwolenników pokoju. 44 patriotów — bojowników pokoju w St. Brieuc, Nantes, Roannes, La Bocca, Nancy i Tulonie grozi sąd wojenny. 30 z nich jest ojcami lub matkami rodzin.

58 dzieci jest pozbawionych z tego powodu opieki rodzicielskiej — stwierdza „Humanite” — domagając się z okazji 14 lipca zwolnienia wszystkich uwieczonych zwolenników pokoju.

POSTULATY CGT.

Związki Zawodowe okręgu Paryskiego (CGT) wezwały pracujących do dokonywania krótkich przerw w pracy i uchwalania rezolucji w ciągu srody i czwartku. Pracujący będą wysyłać delegacje:

- 1) do dyrekcji fabryk z żądaniem zawołaniami;
- 2) do Ambasady USA z żądaniem wycofania wojsk interwencyjnych z Korei;
- 3) do prezydenta Republiki z żądaniem utworzenia rządu jedności demokratycznej.

WEZWANIE FIAPP.

WARSZAWA (PAP) — Sekretarjat generalny FIAPP zwrócił się do

Pomyślne działania wojsk ludowych Wietnamu

SZANGHAI (PAP) — Jak donosi Wietnamska Agencja Informacyjna, w końcu czerwca w czasie działań wojennych w okęgach Don - Trien, Fo - Ni, Han - Lem, położonych na północy - wschód i południe od Hanoi, wskutek uderzeń oddziałów wietnamskiej milicji ludowej wróg stracił ponad 100 żołnierzy.

10 rocznica historycznego apelu tow. tow. Thoreza i Duclos

GENEWA (PAP) — Jak donoszą z Paryża, z okazji 10 rocznicy historycznego apelu Thoreza i Duclos do narodu francuskiego z wezwaniem do oporu przeciw najazdowi, członek Biura Politycznego FPK, Tillon, ogłasza w „Humanite” artykuł, w którym odwołuje się do historycznego, podkreślając rolę FPK w organizowaniu francuskiego Ruchu Oporu przeciw najazdcom.

wszystkich związków zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji z wezwaniem do aktywnego uczestniczenia w Tygodniu Obrony Korei.

DECYZJA MARYNARZY AUSTRALIJSKICH.

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Sydney, że sekretarz oddziału australijskiego Związku Zawodowego Marynarzy w stanie Victoria oświadczył w Melbourne, iż wszystkie oddziały Związku aprobowały decyzję Komitetu Wykonawczego o nieprzewożeniu ładunków wojennych do Korei.

Rezolucje, uchwalone na wiecach marynarzy australijskich, które odbyły się 4 kwietnia rb., domagały się, aby Komitet Wykonawczy zakazał przewożenia sprzętu wojennego na Malaję.

DZIAŁACZE RELIGIJNI W ST. ZJEDNOCZONYCH.

NEWY JORK (PAP) — 30 wybitnych działaczy różnych amerykańskich organizacji religijnych ogłosiło deklarację, potępiającą agresję w Korei jako kontynuację „doktryny Trumana”. Wzywają oni prezydenta, by wrócił do zasad mediacji za pośrednictwem ONZ oraz krytykując rezolucję kadłubowej Rady Bezpieczeństwa w sprawie Korei.

BOJOWNICY O POKÓJ W NIEMCZECH ZACH.

BERLIN (PAP) — Komitet bojowników o pokój Niemiec Zachodnich wydał apel do ludności zachodnio-niemieckiej, w którym podkreśla, że przeszło dwa miliony osób w Niemczech Zachodnich zrozumiało wagę sytuacji i potwierdziło swymi podpisaniami pod Apellem Sztokholmskim wolę walki o pokój. Jednakże ruch zwolenników pokoju — stwierdza apel — nie posiada jeszcze w Niemczech Zachodnich dostatecznego rozmachu.

Pokój można wywalczyć. Jest jesz-

cze czas, by przeszkodzić masowej zagładzie. Dlatego też żądamy położenia kresu wojnie przeciw milijonemu pokój narodowi koreańskiemu. Żądamy zakazu bomby atomowej.

PROTEST

ROBOTNIKÓW WŁOSKICH.

RZYM (PAP) — Robotnicy największych zakładów przemysłowych w Rzymie przerwali we wtorek pracę na jedną godzinę na znak protestu przeciw agresji amerykańskiej w Korei i wzięli udział w zebraniach fabrycznych, aprobując rezolucję, domagającą się wycofania wojsk amerykańskich z Korei, uznania prawa narodów do samostanowienia i położenia kresu masakrze ludności cywilnej przez lotnictwo amerykańskie w Korei. Od strajku zostali zwolnieni pracownicy tramwajów i autobusów miejskich.

Manifestacje te zapoczątkowały Tydzień Solidarności z Narodem Koreańskim, zorganizowany przez Powsechną Konfederację Pracy w całym Włoszech.

Atomowi szantażyści przy robocie



czyli niebezpieczne igraszki z ogniem

Zobowiązania produkcyjne wielomilionowej wartości podejmuje polski świat pracy dla uczczenia 6 rocznicy Manifestu PKWN

W odpowiedzi na prowokację imperialistów klasa robotnicza zwiększyła wydajność pracy, aby uocnić swoją ludową ojczyznę, a tym samym uocnić cały obóz pokoju i postępu. W swoich zobowiązaniach podjętych dla uczczenia Święta 22 lipca robotnicy postanawiają usprawnić obrotowe maszyny i urządzeń technicz-

nych, stosować postępowe metody pracy, poprawiać jakość produkcji, przyspieszać rotację towarów, wzmocnić dyscyplinę pracy i udzielać PGR-om, spółdzielniom produkcyjnym oraz chłopom mało i średnioprodukcyjnym pomocy w sprawnym przeprowadzeniu akcji żniwnej. Napływają już meldunki o sukcesach, ja-

kie osiągają robotnicy przy realizacji Czynu Lipcowego.

Jak wynika z meldunków, jakie otrzymał Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Budowlanych, ponad 350 dużych zespołów murarskich, tynkarskich, ciesielskich, betoniarzskich, żaląż cegielni i cementowni podjęło do 10 bm. zobowiązania wartości ponad 150 milionów zł.

WARTY POKOJU

Do stolicy masowo napływają meldunki. Dziesiątki zakładów produkcyjnych postanawiają w dniach od 19 do 21 bm. zaciągnąć „Warty Pokoju”. M. in. zobowiązania tego rodzaju podjęły załogi fabryki „Rygawar” i ZWUT.

Załoga „Rygawaru” postanowiła ponadto dać do końca roku dodatkową produkcję wartości 441 mln. zł, a załoga ZWUT upełniła środki obrotowe na sumę 96,5 mln. zł.

NOWE MILIONY WYGOSPODARUJA FABRYKI WE WŁOCŁAWKU

Na specjalnym zebraniu robotników, inżynierów, racjonalizatorów i przodowników pracy w jednej z fabryk we Włocławku, postanowiono przyczynić się do zwolnienia poważnych sum pieniężnych przez zmniejszenie zapasów surowców, półfabrykatów i materiałów pomocniczych na łączną sumę — 8.811.500 zł. Ponadto upełnione zostaną materiały produkcyjne na ogólną sumę — 3.384 tys. zł. Włocławskie Zakłady Papiernicze „Celuloza” przyspieszą zwolnienie do obrotu 500 milionów złotych w terminie do dnia 30 listopada br. zamiast — do dnia 31 grudnia br. Ponadto robotnicy „Celulozy” postanowili w Czynie Lipcowym skrócić czas remontu sprężarki do 30 dni, zamiast zaplanowanych 36 dni. Wykonanie tego zobowiązania da 1.680 tys. zł oszczędności.

Fińscy socjal-demokraci w służbie podżegaczy wojennych

Konferencja COMISCO, która odbyła się niedawno w Kopenhadze, zwolna została — jak powszechnie wiadomo — w myśl dyrektyw imperialistów anglo-amerykańskich do celu zmniejszenia działalności, skiero-

wanej przeciwko światowemu ruchowi w obronie pokoju. Po otrzymaniu odpowiednich dyrektyw, socjal-zdrójcy rozjechali się do domów i przystąpili do wykonania tych zleceń. Szczególną gorliwością odznaczają się obecnie fińscy prawnicy socjaliści, dysponujący znacznym doświadczeniem w dziedzinie wszelkiego rodzaju prowokacji wojennych. Po powrocie z Kopenhagi, sekretarz generalny fińskiej partii socjal - demokratycznej, Leskinen, zażądał od swych ideowych współwyznawców, aby natychmiast przystąpili do otwartej ofensywy przeciwko ruchowi obrońców pokoju, wykorzystując w tym celu „wszelkie będące do dyspozycji środki”.

Jednym z takich środków jest prasa socjal-demokratyczna, której nadaje ton naczelny organ fińskiej partii socjal - demokratycznej, dziennik „Suomen Sosialidemokratia”. Dziennik ten dysponuje „wykwali fikowanymi” kadrami gangsterów

pióra. Jego redaktor naczelny, Pentti Tervo, nawiąsem mówiąc — uczestnik czerwcowej konferencji COMISCO w Kopenhadze, był jednym z kierowników zlikwidowanego — w myśl klanzuli traktatu pokojowego — faszystowskiego związku „Towarzyszy Broni”. Specjalny korespondent sztokholmskiej gazety Arvo Tuominen, jest byłym współpracownikiem gestapo.

Najliczniejszą jednak figurą jest tu Juri Kipelanen, który drukuje swe felietony pod pseudonimem Jachwetti. Ten „faszysta z długoletnim stażem” już w początkach lat czterdziestych pracował na żołdzie fińskiej tajnej policji. Kariera tego prowokatora miała normalny przebieg: na początku — drobne donosy, następnie wypełnianie poważniejszych zleceń, wreszcie pełnienie funkcji jednego z wódzirów „Towarzystwa Akademickiego Karelii” organizacji, której ideałem była „Wielka Finlandia”, rozciągająca się co najmniej do Uralu.

Kiedy Finlandia przystąpiła do wojny po stronie hitlerowskich Niemiec, Kipelanen — Jachwetti zaczął wygłaszać przez fińskie radio komentarze, przepojone nienawiścią do sił

demokracji i postępu. Oczywiście, człowiek z taką przesłannością mógł śmiało liczyć na entuzjastyczne przyjęcie ze strony fińskich prawników socjalistów. Jachwetti nie musiał nie zmieniać w swym dotychczasowym nastawieniu; jego felietony na łamach „Suomin Sosialidemokratia” utrzymywane są w tym samym tonie i zmierzają do tych samych celów, co jego komentarze w okresie wojennym. Ich celem jest przecieć walka przeciwko siłom demokracji i postępu.

Ale właśnie fakt, że szerokie warstwy ludności fińskiej pragną o koku, wywołuje pianę wściekłości na ustach tego pisma i jego mocodawców w Helsinkach i Waszyngtonie.

Pomimo rozpasanej propagandy wojennej, prowadzone na łamach „Suomin Sosialidemokratia” oraz prasy burżuazyjnej, naród fiński bierze coraz liczący udział w ruchu Obroncy Pokoju. Hość podpisów, złożonych pod Apellem Sztokholmskim na terenie Finlandii, osiągnęła cyfrę 500.000 i w dalszym ciągu wzrasta. Wbrew zamierzeniom agraryjnej propagandy naród fiński wyśtępuje zdecydowanie przeciwko czar- nym siłom podżegaczy wojennych.

Skupszczyzna jugosłowiańska uchwaliła ostatnio ustawę o zniesieniu nacjonalizacji przedsiębiorstw i o przekazaniu zarządu zakładów przemysłowych, kolei, kopalń węgla i rudy w ręce tak zwanych „kolektywów pracy”. Klika Tito dokonała nowego kroku na drodze do restauracji kapitalizmu w Jugosławii.

Jak wiadomo, klika Tito nigdy poważnie nie myślała o budowie socjalizmu w Jugosławii. Posunięcie tego rodzaju, jak nacjonalizacja przemysłu i transportu potrzebne jej były w swoim czasie dla otumanienia mas pracujących i umocnienia swej władzy.

Po kontrewolucyjnym przewrocie państwowym, dokonanym przez klikę Tito i po centralizowaniu w jej ręku pełni władzy, sektor państwowy ekonomiki jugosłowiańskiej przestał być własnością całego narodu. Faszyci jugosłowiańscy uczynili ze znanych nacjonalizowanych przedsiębiorstw narzędzie wycisku klasy robotniczej, to jest obrócili wartość dodatkową, wytwarzaną przez robotników, na cele zwiększenia i utrzymania armii faszystowskiej, aparatu policyjnego Rankowicza, na cele grabieństwa ludu.

Klika Tito podporządkowała kraj pod względem gospodarczym i politycznym imperialistom anglo-amerykańskim.

Obecnie faszyci jugosłowiańscy czynią dalszy krok w kierunku restauracji kapitalizmu i otwarcie likwidują nacjonalizację

NOWY KROK KLIKI TITO

w kierunku restauracji kapitalizmu w Jugosławii

przemysłu. Co zmasza klikę Tito do oddania przemysłu, kopalni i kolei w ręce prywatnych właścicieli?

Złożyły się na to następujące przyczyny:

- 1) całkowite fiasko tak zwanego planu pięcioletniego, krach organizacji „gospodarki planowej”, o której tak wiele krzyczyli propagandyści kliki Tito;
- 2) żądanie imperialistów anglo-amerykańskich przywrócenia w Jugosławii prywatnej własności środków produkcji i umożliwienia rozwoju inicjatywy prywatnej.

Ekonomika Jugosławii znajduje się w stanie upadku. Dość powiedzieć, że w wielu kopalniach nie wydobywa się prawie wcale węgla, ponieważ górnicy odmawiają pracy. Podobnie przedstawia się sprawa w kopalniach metali kolorowych. Przyczyną upadku gospodarki Jugosławii jest zdradziecka, awanturnicza, antyludowa polityka kliki Tito i wzrastający opór klasy robotniczej przeciwko tej polityce. Robotnicy jugosłowiańscy widzą, że pracują na titowskich satrapów, na imperialistów anglo-amerykańskich, którzy za bezcen kupują budulec, miedź, ołów, antymon i inne bogactwa naturalne kraju. Jedynie

dzięki szerokiemu stosowaniu pracy przymusowej pod postacią tak zwanych „brigad ochotniczych” klika Tito może częściowo wywiązać się z dostaw surowców strategicznych, których żądają trusty anglo-amerykańskie.

Obecnie anglo-amerykańskie koła rządzące postawiły klikę Tito wyraźne zadanie: umożliwić na szeroką skalę dalszą penetrację kapitalu zagranicznego w Jugosławii, utworzyć drogę do całkowitego przywrócenia kapitalizmu w kraju.

Ale czy faszyci jugosłowiańscy potrafia za jednym zamachem, na podstawie jednego dekretu przywrócić własność prywatną w przemyśle? Nie, nie potrafią.

Nie potrafią tego uczynić, gdyż wywołało by to potężne oburzenie klasy robotniczej, doprowadziłoby do żywolewego wybuchu.

Klika Tito obrala inną, okrutną drogę, przy pomocy której zamierza jednocześnie rozwiązać dwa zadania: oszukać robotników i przywrócić kapitalizm w przemyśle.

Demagogiczne brednie o likwidacji biurokratyzmu, o „wzroście roli” klasy robotniczej, o przeka-

zaniu przedsiębiorstw, kolei, kopalni w ręce „kolektywów pracy”, tepe, ignorancie rozumowania o „obumieraniu państwa” i o „szybkim przejściu do komunizmu” — to tylko dymna zastona, za którą Tito i S-ka oddają przedsiębiorstwa w ręce swoich kreatur.

Nie ma nic nowego i oryginalnego w tym posunięciu Tito: jest ono, jak dwie krople wody, podobne do faszystowskiego systemu korporacyjnego Mussoliniego. Faszyci włoscy również tworzyli tak zwane „korporacje pracy”, również „przyciągali” robotników do kierowania produkcją. Była to jednak tylko osłona imperialistycznej treści faszystowskiej. Jest rzeczą całkowicie zrozumiałą, że w warunkach państwa faszystowskiego, jakim jest obecnie Jugosławia, przemyśle oraz całą ekonomiką nadal rządzić będzie klika Tito — ekonom imperializmu anglo-amerykańskiego.

Podobnie, jak każdy reżim faszystowski, reżim Tito usiłuje zamaskować kapitalistyczne porządki przy pomocy „socjalistycznych” haseł. Nie jest to jednak siła, lecz słabość faszystów. Nie uda się teraz ukryć przed narodem Jugosławii, że w ich kraju

rozwija się inicjatywa prywatna i otwarcie przywrócono własność prywatną, że kraj ich znajduje się pod zupełną kontrolą monopolu amerykańskiego. Musi to spowodować dalsze wzmocnienie wyższej klasy robotniczej, które wywoła postępujący wzrost oburzenia mas pracujących i organizowanego przez te masy oporu. W rezultacie klika Tito zmuszona będzie w jeszcze większej mierze do stosowania środków terroru i represji.

Jeśli chodzi o „teoretyczne” wypowiedzi faszystowskich propagandystów jugosłowiańskich, to ocena ich może być tylko jedna: stek niedorzeczności! „Przemowienie” tepego ignoranta Tito o nowej ustawie — to eklektyczna mieszanina, na którą składają się urywki z wypowiedzi Hitlera, For da i Mussoliniego oraz „idei” tych „wódzów”, przepłatane tezami anarchohistów, trockistów i innych wrogów klasy robotniczej i przyprawione antyradyckim utjadaniem Churchilla.

Tito oświadczył, że w Jugosławii „funkcje państwa obumierają”. W Jugosławii gospodarze funkcje państwa są rzeczywiście coraz bardziej ograniczane, a to w tym celu, by jawnie przywró-

cić prywatną własność narzędzi i środków produkcji. Rezygnacja państwa z funkcji organizowania ekonomiki obliczona jest na to, że w warunkach odradzającej się anarchii produkcji, fabryki, zakłady przemysłowe, kopalnie i koleje dostaną się w ręce wyzyskiwaczy. Oto żelazna logika stonków ekonomicznych. Jednakże w Jugosławii klika Tito wszelkimi siłami rozwija wojskowo-polityczne funkcje państwa faszystowskiego w celu zdławienia mas ludowych.

Tito oświadczył, że „własność państwowa jest niższą formą własności społecznej”. I znowu nie ma w tym nic nowego. W ten sposób zawsze mówili burżua, rzecznicy prywatnej własności środków produkcji.

Nawiasem mówiąc, należy stwierdzić, że p. Churchill, który reprezentuje najbardziej reakcyjne koła imperializmu angielskiego, wysuwa podobne argumenty przeciwko tak zwanej „nacjonalizacji” w Anglii.

Treść klasowa ostatnich przedsięwzięć kliki Tito można dojrzyć, jak w zwierciadle, przysłuchując się pochwałom, którymi darzą go imperialiści anglo-amerykańscy. Pochwały te bez reszty demaskują klikę Tito, demaskują jej nikczemne plany całkowitej restauracji kapitalizmu w Jugosławii.

(„O trwały pokój, o demokrację ludową”).

Kronika m. Radomska

WAŻNIEJSZE TELEFONY:

10 — Straż Pożarna
12 — „Głos Radomszczański“
13 — Powiat. Komenda M.O.
27 — Szpital Powiatowy
35 — Komitet Powiat. PZPR
51 — Miejski Komisariat M.O.
163 — Pogotowie Ratunkowe PCK.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego“
Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12.
Czynna codziennie w godz. 9—16

Młodzież realizuje zobowiązania podjęte na apel L. Korabielnikowej

Młodzież zatrudniona w zakładach pracy na terenie wój. łódzkiego melduje o wykonaniu zobowiązań, podjętych na apel młodzieżowej przewodniczki pracy — komsołki L. Korabielnikowej.

Członkowie fabrycznej organizacji ZMP zatrudnieni w Zjednoczonych Zakładach Przemysłu Odzieżowego w Zgierzu, pracowali 2 dni, używając wyłącznie surowca zaoszczędzonego w ciągu 3-tygodniowego okresu współzawodnictwa oszczędnościowego.

Również przez 2 dni używali tylko zaoszczędzonego surowca do produkcji młodzi robotnicy zatrudnieni w PZPW Nr 28 w Tomaszowie Mazowieckim, którzy współzawodniczyli w oszczędzaniu surowca w ciągu 3 tygodni.

ZMP-owcy z PZPW w Ozorkowie w okresie 2 tygodni zaszczędzili tyle surowca, że wystarczył im na jednodniową produkcję.

Na marginesie

„Cudo“ — twórcy

Czerwona Łódź dała godny i zdecydowany odpór dywersyjnym fabrykantom „cudów“, przepędzając ich na cztery wiatry. — To nikczemna kreacja roboty różnych typków spod znaku stonki amerykańskiej — mowy z oburzeniem robotnicze i robotnicy naszego miasta. — To dzieło międzynarodowych gangsterów i ich rodzimych, kryminalnych narzędzi, niedobitków reakcji, szpiegów, sabotażystów, reakcyjnej części kleru, kulaków, zwykłych wreszcie metów i szumowin...

Głęboka to prawda i niezwykle jasna prawda. Bo na kogoż dziś mogą jeszcze liczyć w swych beznadziejnych wysiłkach zakłócenia wspaniałej atmosfery budownictwa pokojowego — zaprzysiężeni wrogowie Polski Ludowej? Przecież nie na świadome masy partyjnych i bezpartyjnych robotników, rozwijających ofiarnie walkę o podniesienie ogólnego dobrobytu, o pokój, o socjalizm, ani na patriotyczne rzesze pracującego chłopstwa i pracującej inteligencji, łączące się w braterskim sojuszu z polską klasą robotniczą przeciw imperialistycznym podżegaczom i ich agentom. Więc coż pozostaje nikczemnym siwcom zamętu? Ano, jak się to już wyżej rzekło, niedobita garść czarnej reakcji, grupka szumowin i metów wielkomiejskich, niewielka lista „laureatów“ kroniki milicyjnej...

Oto mały spis „filarów“, na których wrogowie Polski Ludowej chcieli oprzeć swą ostatnią dywersyjną akcję, mającą przy pomocy rzekomych „cudów“ odwrócić ludzi od uczciwej pracy i siac w ich życie rozterkę i niepokój: Rutkowska Janina, zam. w Łodzi przy ul. Łagiewnickiej 15 — prostytutka, Matuszewska Antonina, karana za paskarstwo właścicielka budki (zam. przy ul. Zgierskiej 110), Przybykiewicz Kazimierz, ul.

Zobowiązanie lipcowe radomszczańskiej klasy pracującej

W celu godnego uczczenia rocznicy Manifestu PKWN cała klasa robotnicza masowo stanęła do Czynu Lipcowego. Również robotnicy radomszczańskich zakładów pracy i pracownicy instytucji podjęli szereg zobowiązań mających na celu wzmocnienie produkcji, usunięcie dotychczasowych bolączek, oraz usprawnienie obsługi placówek handlu spożywczego.

ZAŁOGA HUTY SZKLA GOSPODARCZEGO

Ze względu na przeprowadzany w obecnym czasie ogólny remont wianien załoga Huty Szkła Gospodarczego w Radomsku nie mogła podjąć zobowiązań produkcyjnych. Niemniej jednak postanowiono uczcić 6 rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN czynem leżącym w zakresie obecnego remontu wianien. Obliczono, że poprzez należyte przygotowanie wszystkich środków i części pomocniczych remont uda się skrócić o dwa dni. Takie też zobowiązanie podjęto dla uczczenia rocznicy Manifestu PKWN. Ponadto postanowiono oczyścić plac fabryczny oraz oddzielić miat węglowy od węgla.

ROBOTNICZY FABRYKI METALOWEJ Nr 24

Załoga Fabryki Metalowej Nr 24 należącej do Dyrekcji Przemysłu Miejsowego 6 rocznicę wyda-

nia Manifestu PKWN uczcił następującymi zobowiązaniami.

Pracownicy fizyczni zobowiązali się zbudować systemem gospodarczym szopę na rowery oraz uprządkować magazyn drutu.

18 pracowników zobowiązało się przekraczać w okresie do 22 lipca dzienną normę produkcyjną o 30 proc.

Pracownicy umysłowi zobowiązali się do dnia 22 lipca uprządkować magazyny gotowych wyrobów oraz pomimo wyników w ostatnim czasie trudności sporządzić na czas wszelkie sprawozdania. Jak obliczono realizacja zobowiązań pracowników Fabryki Metalowej Nr 24 winna przynieść oszczędności na sumę przeszło 60.000 zł.

CENTRALA RYBNA USPRAWNIA ZAOPATRZENIE

Personel radomszczańskiej placówki detalicznej Centrali Rybnej z okazji 6 rocznicy Manifestu PKWN zobowiązał się:

W okresie od 17 do 21 lipca pro-

wadzić sprzedaż detaliczną i hurtową również w czasie przerwy obojadowej. Zobowiązanie to przyczyni się do usprawnienia zaopatrzenia ludności pracującej w przetworze rybne. Ponadto postanowiono sposobem gospodarczym odnowić wnętrze sklepu.

ZOBOWIĄZANIA CENTRALI SPOŻYWCZEJ

Pracownicy Hurtowni Centrali Spożywczej w Radomsku postanowili z okazji 6 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN przyspieszyć usunięcie szeregu zaległości w pracy, jak również usprawnić działalność placówki na wielu odcinkach.

Pracownicy działu magazynowego usprawnią przebieg i odbiór towarów, co przyczyni się do lepszego zorganizowania pracy w dziale księgowości oraz usprawnią pracę zaopatrzenia i zbytu. Postanowiono również uporządkować magazyny, właściwie rozmieścić poszczególne asortymenty towarów, uzupełnić sprzęt przeciwpożarowy.

MRN w Piotrkowie obraduje

W końcu ub. tygodnia odbyła się II sesja MRN w Piotrkowie, którą zajął wiceprzewodniczący tow. Michałowski, powołując następnie — zgodnie z nowym regulaminem obrad — na przewodniczącą tow. Młynarczykówna, a na sekretarza tow. Tazbira.

Po zaprzysiężeniu 6 nowych członków Rady — wiceprzewodniczącą tow. Michałowską złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Prezydium MRN, które w okresie sprawozdawczym odbyło 6 posiedzeń. Następnie zakomunikował on o nowym podziale i reorganizacji pracy w biurach MRN.

Sekretarz MRN tow. Kudulska poddała szczegółowej analizie działalność komisji działających przed dniem przy Zarządzie Miejskim i wskazała na braki i niedociągnięcia ich w pracy.

W dyskusji nad sprawozdaniem Prezydium MRN radna tow. Salska zwróciła uwagę na konieczność podniesienia pracy uświadamiającej wśród kobiet wiejskich i wciągnięcia ich do pracy w radach narodowych, w ruchu spółdzielczym i spółdzielczości produkcyjnej. Tow. Skwar-

czyński stwierdził, że zbyt mało kobiet pracuje w MRN i komisjach.

Ob. Ziolińska (SD) podkreśliła, że mimo „istnienia podręczników i przepisów o pracach komisji i członków rad narodowych dotąd nie było przeprowadzane szkolenie członków tych instytucji.

Radny tow. Kudyniuk omówił sprawę zaległości sektora prywatnego w regulowaniu składek Ubezpieczalni. Tow. Kudyniuk zaproponował, aby Wydział Finansowy MRN (dawniej I Urząd Skarbowy) miał sprawy ścisłą zależność zaległości składek od sektora prywatnego w szczególnej opinii.

Na wniosek radnego Nowakowskiego postanowiono na następnej sesji rozpatrzyć te sprawy ponownie z udziałem kierownika Wydziału Finansowego.

Przystąpiono do wyborów komisji radzieckich, w wyniku których na czele komisji finansów budżetów i planów stanął tow. Szafraniec, oświaty i kultury — ob. Brzozowska, rolnictwa i leśnictwa — tow. Titińko, budownictwa tow. Augustyniak, komunikacji tow. Skwarczyński, komisji zdrowia — tow.

Przygotowania do wspólnych upraw

Obecnie członkowie wszystkich spółdzielni produkcyjnych w radomszczańskim przygotowują się do wspólnych upraw. Wspólna uprawa podjęta będzie we wszystkich spółdzielniach jesienią b. r. W związku z tym przystąpiono do opracowania planu plodozmian. Już obecnie chłopci chodzą wspólnie i radzą, gdzie, co jest im zasieja. Bo inaczej gospodarstwo było dotychczas, a inaczej go spodarować się zaczynał jesienią. Trzeba więc dobrze wszystko opracować i przemyśleć, aby pierwszy wspólny zbiór wypadł jak najlepiej. Plany plodozmianów opracowuje się we wszystkich spółdzielniach i znajdują się one prawie już na ukończeniu.

Niemalęgo bodźca dodały spółdzielni produkcyjnej sprawozda-

nia uczestników wycieczki do ZSRR. Udział w niej brało 3 mieszkańców naszego powiatu, a mianowicie: Anna Strzelczyk, ze spółdzielni produkcyjnej w Bakowej Górze, Marianna Korsul, ze spółdzielni produkcyjnej z Mostów Wielkich oraz Józef Ozga ze spółdzielni produkcyjnej w Dubiżach.

Sluchając ich opowiadań o wysokiej technice produkcji rolnej w Związku Radzieckim, słuchając sprawozdań naczynych świadków o dobrobycie, w jakim żyją kolchoźnicy, członkowie spółdzielni produkcyjnych w radomszczańskim postanowili dołożyć wszelkich sił i starań, aby jak najszybciej osiągnąć ten poziom, na którym znajduje się gospodarka rolna w Związku Radzieckim.

Selekcja ziemniaków zwiększy wydajność z ha w roku przyszłym

W powiecie radomszczańskim przystąpiono obecnie do szkolenia przodowników gromadzkich, których zadaniem będzie przeprowadzenie selekcji ziemniaków. Selekcja ma na celu podniesienie plonów ziemniaków w całym kraju, poprzez wyeliminowanie materiału nie nadającego się do sadzenia.

Kursy szkoleniowe dla przodowników gromadzkich zorganizowano w gromadach: Rzępice, Skapa, Żytno i Kłomnice. Na kursach tych uczestnicy zapoznają się praktycznie z obowiązkami wszelkich chorób wodniaczych oraz t. zw. wodniaczostwem ziemniaczanym. Ukończenie powyższych kursów pozwoli przodownikom na przygotowanie odpowiedniego ma-

teriału do dalszej reprodukcji ziemniaków.

Czasokres trwania selekcji nie gatywniej ziemniaków na terenie powiatu radomszczańskiego ustano od 1 do 15 lipca b.r. Do dnia 15 lipca przeprowadzi się selekcję w powiecie radomszczańskim na powierzchni przeszło 3.500 ha.

7 sierpnia nowy żłobek

Prace związane z uruchomieniem żłobka dla dzieci robotniczych huty „Kara“ w Piotrkowie znajdują się już na ukończeniu. Jak się dowiadujemy, żłobek ten oddany zostanie do użytku już w dniu 7 sierpnia r.b.

Nowa dotacja dla Prezydium MRN

Ostatnio Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Piotrkowie znalazło się w kłopotach finansowych, które nie pozwoliły na przeprowadzenie różnych załanowanych prac. Przyznane przez Radę Państwa 12.000.000 zł. rozchodowano na najbardziej niezbędne inwestycje i urzędzenia.

Obecnie Prezydium MRN otrzymało nową dotację w wysokości 10.000.000 zł., co pozwoli na niezwłoczne przystąpienie do realizacji planów gospodarczych.

Rece precz od Korei!

Aktyw związkowy w Radomsku protestuje przeciw agresji USA

Centralna Rada Związków Zawodowych postanowiła na apel Światowej Federacji Związków Zawodowych zorganizować w dniach od 10 do 17 lipca br. Tydzień Obrońcy Korei.

W związku z powyższym w ostatnich dniach odbyło się zebranie aktywności związkowej w Radomsku z udziałem przedstawicieli rad zakładowych i mężów zaufania. Na zebra-

niu omówiono wydarzenia koreańskie.

Po wysłuchaniu przemówienia oraz po dyskusji i wypowiedziach zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Plenum Powiatowej Rady Zw. Zawodowych w Radomsku z oburzeniem protestuje przeciwko bestialskiej napaści imperialistów amerykańskich na bezbronną ludność Korei Północnej. Stwierdzamy, iż napaść ta jest zbrodnią przeciwko ludzkości i pokojowi świata.

Domagamy się wycofania interwencyjnych wojsk amerykańskich z Korei i zaprzestania bombardowania bezbronnej ludności przez pilratów amerykańskich.

Zapewniamy, że stać wiernie będziemy przy boku narodu koreańskiego, walczącego o swą wolność i niezależność. Wemy, iż naród koreański w tej walce zwycięży, a zbrodniarze otrzymają zasłużoną karę.

Niech żyje wolny, niepodległy naród koreański!

Niech żyje Światowy Obóz Pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele!”

Zakończyliśmy kurs szkolenia ideologicznego

W dniu 7 października ub. r. rozpoczęto kurs szkolenia ideologicznego w Zakładach Drzewnych w Piotrkowie na Bugaju. Na kurs wytypowanych było 32 towarzyszy. Nie wszyscy jednak doceniali znaczenie szkolenia i nie przychodzili regularnie na wykłady. Do końca kursu uczęszczało 24 słuchaczy, a ostatecznie 29 czerwca br. do egzaminów przystąpiło tylko 14 słuchaczy.

Wśród uczestników kursu byli

także i przewodnicy nauki. Do takich należą: tow. tow. Eugeniusz Mól, znany przewodnik z Zakładów Drzewnych, Antoni Cichoń, Roman Furman oraz Wacław Jarczyk.

Wymienieni otrzymali specjalne wyróżnienie za osiągnięte wyniki. Będą oni wykładawcami partyjnego kursu szkoleniowego 1 stopnia.

Br. Komieczny
korespondent „Głosu“
z W.L.Z.P.D.—Zakład Nr 6

Żniwa w pełni Traktory w Strzelcach Wielkich pracują na dwie zmiany

Żniwa w radomszczańskim są w pełni. Jak nas informuje agronom powiatowy tow. Zatoń, już jedna trzecia obszaru żyta została do dnia 10 bm. skoszona. Rzepak został już na całym terenie powiatu zebrany.

Do sprawniejszego przebiegu żniw niemal przyczyniają się SOM-y i nowoorganizowany POM radomszczańskich. W Państwowym Ośrodku Maszynowym w Strzelcach Wielkich traktory pracują na

dwie zmiany. W porównaniu z rokiem ubiegłym ilość maszyn rolniczych biorących udział w akcji żniwnej na terenie powiatu radomszczańskiego jest dziesięciokrotnie wyższa.

W tegorocznych żniwach podobnie jak i w latach poprzednich po ważny udział biorą brygady młodzieży SP. Przede wszystkim pomagają one w zebraniu plonów białym i małym chłopom oraz wdowom.

Piękny czyn pracowników Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego

Dla uczczenia 6 rocznicy ogłoszenia Manifestu P.K.W.N. — pracownicy umysłowi Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Piotrkowie postanowili własnymi siłami wyremontować budynek przy ul. Pereca nr. 4 zamieszkały przez robotników. Prace te wykonują oni poza godzinami służbowymi. W pracach remontowych udział biorą: dyrekcja Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego, pracownicy umysłowi wydziału technicznego, członkowie nadzoru technicznego, dziesiętnicy oraz pracownicy biura i magazynów.

Uważamy, iż również pracownicy umysłowi innych państwowych przedsiębiorstw budowlanych na terenie Piotrkowa, takich jak: P.P.B., S.P.B. oraz P.B.P. podejmą podobne zobowiązania dla uczczenia rocznicy Święta Odrodzenia.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO dowód koleżowy Nr 1174548 wydany przez DOKP Łódź, na nazwisko Szczepanowska Bronisława. 135

ZGUBIONO świadectwo I rejestracji wojskowej z Piotrkowa na nazwisko Mróz Bolesław.

Kamińskie koło ZMP śpi

Koło Związku Młodzieży Polskiej w Kamińsku należało kiedyś do kół produkcyjnych i mogło się pochwycić niemałymi osiągnięciami. Rozwijała się zwłaszcza dobrze praca oświatowa - kulturalna. W pięknej świetlicy odbywały się regularnie zebrania młodzieżowe, na których niejednokrotnie chętnie zjawiali się i starsi. Musimy jednak, niestety, o tym pisać w czasie przeszłym, gdyż aktywna praca

koła ZMP w Kamińsku należy do przeszłości. Zebrania nie odbywają się od trzech miesięcy. W świetlicy zamarło życie kulturalne i oświatowe. Gazetki ściennej w ogóle nie ma.

Koło ZMP w Kamińsku, skupiające w swych szeregach kilkudziesięciu chłopców i dziewcząt, winno jak najszybciej się zaktywizować. Władysław Górny
Kamińsk



Co pisało prasa łódzka w dn. 13 lipca 1930 r.

POLICJA NIE POZWALA PRACOWAC
Jak już gazety podawały przed kil- ku dniami — bezrobotni łódzcy, do- prowadzeni do rozpacz — ruszyli do „samowolnej pracy” na Polesiu Kon- stantynowskim, postanawiając pracować codziennie, by zmusić magistrat do wypłacania zarobków, względnie zasiłków.

Obecnie Polesie Konstantynow- skie, jak również inne odcinki robót publicznych, obsadzone zostały silny- mi oddziałami policyjnymi, która nie do- puszcza bezrobotnych do pracy.

AWANTURY NA KONGRESIE SPIRYTYSTÓW

W Londynie zakończył się kongres brytyjskich stowarzyszeń spiry- tyzycznych, w którym brało udział wielu delegatów z dominiów. Kong- res zakończył się szeregami awan- turek, spowodowanych wzajemnym de- maskowaniem się różnych mediów — specjalistów od wywoływania du- chów i urządzania „cudownych se- ansów”.

SAMOBÓJSTWO ARTYSTKI
Pozostająca od dłuższego czasu bez engagement artystka Stefania I. za- mieszkająca w Grand Hotelu — popeł- niła samobójstwo, wypijając większą część esencji octowej. Po kilkugodzin- nej męczarni desperatka zmarła. (Rep.)

ZASŁABNIĘCIA Z GŁODU
Przy ul. 11 Listopada 90 zasłabł z głodu 81-letni Antoni Matuszczyk.

Przy ul. Marysińskiej 13 zasłabł z głodu starzec nieznanego nazwiska.

PODWOJNE SAMOBÓJSTWO SEUZAJC
18 letnia Helena Pawlakówna, słu- żąca w domu przy ul. Wólczańskiej 43 popełniła samobójstwo wypijając większą dawkę nieznaną trucizny, o- raz odkracając kurki od gazu.

SENSACYJKI SPORTOWE
„Republika” podaje szereg wiadomości sportowych pod następujący- mi tytułami:
„Stabi biją mocnych”, „Liczne nie spodzianki na froncie ligowym”, „Sensacyjna porażka Wisły”, „Legia na drugim miejscu w tabeli”.

ZE SPORTU

Z nich wyrosną lepsi sportowcy
Na marginesie jednego, niecodziennego spotkania na torze helenowskim

Podczas ostatniego wyścigu pa- rami, zorganizowanego przez ŁKS Włókniarz na torze helenow- skim, a raczej na środku boiska, we- wnętrzu toru, siedziało sobie 6 mło- dych chłopców w kolarskich koszul- kach w biało-zieloną szachownicę. Ustawione w kozy rowery nosiły jeszcze na sobie ślady dalekiej dro- gi, ale twarze chłopców jaśniały świeżością, zdrowiem i tą radością, którą daje kultura fizyczna i sport każdemu ich miłośnikowi.

KIERUNEK — ŁÓDŹ!
Pod wieczór, dnia 8 lipca (w sobo- tę) tych 6 zuchów, zamieszkujących stale w Legnicy na Dolnym Śląsku, wsiadło na swe stalowe i bynajmniej nie pierwszorzędnym rumaki i puści- ło się w daleką drogę ku nieznanym Łodzi, Łodzi, o której już wiele sły- szeli i czytali, ale jej jeszcze nie wi- dzieli na własne oczy.

PODRÓŻ BYŁA DŁUGA, ALE PEŁNA UROKU
Drogę mieli długą, ale była ona pełna uroku i dostarczyła chłopcom

wielu wrażeń, o których chętnie o- powiadać będą kiedyś swym towa- rzyszom podczas długich, zimowych wieczorów świetlicowych i zachęca- być może wielu z nich do pójścia w ich ślady, powiększając grono miłoś- ników kolarstwa turystycznego.

SPRZĘTU NIKT IM NIE DAWAŁ
Ale przejdźmy do naszych zuchów. Szesnastoletni Witk Engler, siedem- nastoletni Józef Jagoda, siedem- nastoletni Paweł Kiziński, szesnasto- letni Jurek Chwaja, szesnastoletni Eligiusz Grabowski oraz siedemna- stoletni Lech Górny, przez całą zim- ną zaozczędzali sobie pieniądze na kupno rowerów, marząc o karierze kolarskiej, o laurach takich matado- rów naszej szosy jak: Wójcik, Wrze- siński, Gabrych czy Pietraszewski. Aż wreszcie spełniły się ich marze- nia. Skompletowali sobie wszystkie części, zmontowali sobie własne ma- szyny i rozpoczęli karierę kolarską.

SUKCESY PRZYJDĄ PÓŹNIEJ
— Już kilka razy — mówią nam chłopcy z Legnicy — próbowaliśmy

swych sił w wyścigach szosowych. Ale na razie wielkich sukcesów nie mamy, przyjdą jednak one później — dodają z wielką pewnością sie- bie, w co zresztą i my głęboko wierzy- my, bo na sukcesy można liczyć tylko wtedy, gdy sport uprawia się dla sportu i dla zdrowia, a nie dla korzyści materialnych, jak to, nie- stety, weszło w życie u większości naszych czolowych zawodników.

280 KM. JEDNYM TACHEM
Wycieczka z Legnicy do Łodzi (około 280 km.) była najdłuższą, ja- ką odbyli ci młodzi entuzjaści spor- tu kolarskiego. Łódź uczyniła na nich duże wrażenie, ale najbardziej byli zachwyceni wyścigiem, gdyż po raz pierwszy widzieli tor i zawody to- rowe.

— Jak wrócimy do Legnicy, be- dziemy mieli o czym opowiadać — mówią chłopcy — i ze zdwojonym zapałem weźmiemy się do kolar- stwa, aby w przyszłości bez wstydu móc startować w Łodzi na tym sa- mym torze.

Sportowcy radziecy podpisują „Apel Pokoju”



Pod Apielem Sztokholmskim wraz z całym społeczeństwem radziec- kim kładą swe podpisy i sportowcy radziecy. Na zdjęciu składają swe podpisy sportowcy Kijowa: Marenko, Szablinski i Kolomoj. Stoją za ni- mi: Kuzan, Piatakowa, Nazarenko, Kamzółow i Zajcew.

O wejście do II ligi

Czy „Kolejarz” łódzki pokona po raz trzeci „Gwardię” warszawską?

W nadchodzącą niedzielę stolica będzie świadkiem spotkania o wej- ście do drugiej ligi pomiędzy tamtejs- zą „Gwardią” a łódzkim „Kolejar- zem”. Kierownictwo mistrza okre- gu łódzkiego jest dobrej myśli, to sa- mo można powiedzieć o zawodni- kach. W roku 1947 również o wej- ście do ligi drużyny te już ze sobą spotkały się i to dwukrotnie. W Ło- dzi „Kolejarz” zdecydowanie pokonał warszawski zespół 9:1, a w stolicy w nieco mniejszym stosunku, jednak też uzyskał zwycięstwo 5:2. Możli- we, że i tym razem wygrają łódzian- ie. Trzeba jednak pamiętać, że „Gwardia” obecnie stanowi wyrow- nany zespół bez słabych punktów o dobrym ataku z byłym łódzkim pi- łkarzem Władzawa — Cichockim na czele. „Gwardia” niewątpliwie be- dzie chciała się zrewanżować za po-

nieśione klęski z jednej strony, a z drugiej strony przez zdobycie dwóch punktów zapewnić sobie pierwsze miejsce w tabeli grupy drugiej. W Olsztynie tamtejszy „Kolejarz” powi- nen wygrać ze swoim imiennikiem z Siedlec.

Wiadomości na ucho.

Wójcik, szosowy mistrz Polski oraz mistrz Polski w biegu na 4 km. na torze jeszcze przed zdoby- ciem tego ostatniego mistrzostwa, zapowiedział, że zrywa ostatecznie z szosą i poświęci się wyłącznie jeź- dzie na torze, gdzie jak twierdzi uzyska lepsze wyniki...
— Ano, zobaczymy!

Głównikowie sekcji strzeleckich na stanowiska!

W dniach 15 i 16 lipca br. godzi- na 14.30 (sobota) i od godziny 8 — 19 (niedziela) odbędą się strzela- nia z broni małokalibrowej o mi- strzostwo Okręgu Łódzkiego. Strze- lanie odbędą się na strzelnicach:
1) Pow. Org. „Służba Polsce” Łódź Szosa Rokicińska 27.
2) Stadion Zrzeszenia Sportowego „Włókniarz” Łódź Armii Czerwonej (Stadion Wimy).
Udział w zawodach mogą brać za- wodnicy, którzy posiadają conaj-

mniej II Kl. Odznaki Strzeleckiej. Na gospodarza zawodów wyznacza się Sekcję Strzelecką ZS ŁKS Włók- niarz w Łodzi. Na kierownika zawo- dów powołuje się ob. p. Borowe- go z ŁKS Włókniarz — na zastępcę ob. Filipczaka Henryka z ZS Spół- ni Łódź.
Zgłoszenia wraz z wpisowym zł. 100 od zawodnika należy nadsyłać do Zarządu Okręgowego PZSS w Łodzi ul. Narutowicza 18, tel. 219-55 od godziny 17 do 20 do dnia 13 lip- ca br.

Mistrzostwa motocyklowe ZSRR

MOSKWA. — W Tallinie odbyły się mistrzostwa motocyklowe Związku Radzieckiego w konkuren- cji męskiej i żeńskiej. Wyścigi od- były się na dystansie 202,38 km.

W kat. do 125 ccm tytuł mistrzow- ski zdobył Wrzeconko Moskwa, u- zyskując średnią szybkość 90,19 km. godz. W konkurencji kobiet w tej samej kategorii zwyciężyła Mi- nejewa Moskwa.

Wysoka klasa zademonstrował zawodnicy w kategorii maszyn po- nad 600 ccm z przyczepką. Zwycię- zca — Kulakow osiągnął średnią szybkość 95,72 km. — godz.

Koło sportowe przy ZPB im. Dzierżyńskiego

dobrze uczy Święto Odrodzenia
W dniu 7. 7. b. r. odbyło się zebra- nie zarządu koła, zwłone z okazji zbliżającego się święta PKWN. Na ze- braniu uchwalono wniosek, aby w ramach czynu na dzień 22 lipca, wy- budować strzelnicę, na boisku wła- snym przy ul. Wólczańskiej 248. Po- stanowiono również wybudować skocznię lekkoatletyczną. W ramach imprez sportowych na dzień 22 lip- ca odbędzie się „I Krok Strzelecki”. Ponadto koło nasze organizuje zawo- dy gier sportowych oraz piłki noż- nej. Chętnych do brania udziału w zawodach prosimy o nadsyłanie zgło- szeń na piśmie, pod adresem: ob. Zdzisławski Władysław, Piotrkow- ska 293-5 (Biuro — Wyplac).
Korespondent koła sportowego Dolaciński W.

Nasi korespondenci piszą...

I znów remis!

W drugiej połowie kwietnia br., Koło Sportowe 376 zaprosiło do sie- bie drużynę Centrali Handlowej Prze- mysłu Odzieżowego, celem rozegra- nia towarzyskiego meczu — piłki noż- nej.
Mecz ten przyniósł wynik 2:2. O- becnie C. H. P. O., zaproponowała nam rewanż wynikiem czego, doszło do spotkania między obydwu druży- nami w dniu 11 bm.

Dzielnice Rady Narodowe

już trenowały przed sobotnim spotkaniem

Trening 2 drużyn Dzielnicowych Rad Narodowych Południe — Pół- noc jaki odbył się w dniu 7. 7. 50 r. wypadł bardzo dobrze. Obie druży- ny grały w pełnym składzie. Gra- toczyła się po 45 minut, w I poło- wie wynik 2 do 0 na korzyść Śródmie- ścia, w II połowie po zaciętej lecz ambitnej grze padły dalsze 2 bramki na korzyść Śródmieścia.
Drużyna Północy miała wiele o- kazań podbramkowych, lecz nie by- ło wykończenia, ani strzelca, dopie- ro w ostatniej minucie drużyna Północy zdobyła 1 bramkę z pola karnego.
Trening został zakończony z wy- nikiem 4:1 na korzyść Śródmieścia. Nie należy wstąpić, iż na meczu dru- żyna Północy pokaże lepszą grę i wynik będzie inny. Mecz odbędzie się w dniu 15. 7. 1950 r. o godzinie 16 na boisku „Zjednoczonych”.

Ograniczenie liczby uczestników w Pucharze Davisa

LONDYN. Na dorocznym zebraniu Komitetu Organizacyjnego zawodów o Puchar Davisa, w którym brał u- dział przedstawiciel 25 państw, po- stanowiono ograniczyć liczbę uczest- ników w strefie europejskiej do 24 krajów, w tym najwyższej 4 spoza Europy.

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Woje- wódzkiego Komitetu Polskiej Zje- dnoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:
Redaktor naczelny 215-14
Zastępca red. naczelnego 218-23
Sekretarz odpowiedzialny 319-05
Dział partyjny 316-18
Dział korespondentów rob- iczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ścien- nych 219-42
Dział młotki 228-29
Dział młotki i sportowy 234-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny 218-11
Dział rolny 254-21 wewn. 8
Redakcja nocna: 172-31
Koloportaz:
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-47
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkow- ska 104a, tel. 111-50 i 114-78
Wydawca RSW „Prasa”
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 65, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 205-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-8533.

TEATRY

PANSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Dziś, dnia 13 lipca 1950 roku, o godz. 19, opera „Cyganeria”, G. Puccini’ego.
W piątek, dnia 14. VII. 1950 r. o godz. 19, opera komiczna „Cyrulik Sewilski”, G. Rossini’ego.
PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obródców Stalingradu 21, tel. 150-36).
Teatr nieczynny.
PANSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34 tel. 181-34)
Godz. 19.15 — „Makar Dubrawa”

TEATR LEŃNI „OSA” (Piotrkowska 94 tel. 272-70)
Dziś przedstawienie sprzedane — bilety wolnego wejścia nie ważne.
TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152)
Nieczynny
TEATR „PINOKIO” (ul. Kopernika 16)
Teatr nieczynny.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Teatr nieczynny.
PANSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI w sali przy ul. Jaracza 2, tel. 217-49
Teatr nieczynny.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Wolga, Wolga” godz. 14, 16, 18, 20.
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Przybrana córka” — godz. 16, 18, 20, 21.
BAJKA — „Muzyka i miłość” godz. 18, 20
GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Pro- gram aktualności krajowych i za- granicznych Nr 27-50 — godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HPL dla młodzieży (Legionów 18) „Wesoły sublokator” godz. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Nieodrod- na córka — godz. 18, 20.
POLONIA — „Oni mają Ojczyznę” godz. 17, 19, 21
PKZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Elwira Madigan”, godz. 17.30, 20
ROBOTNIK — „Podróże Guliwera” godz. 18, 20
ROMA (Rzgowska 84) „Kłopoty re- ferenta Trziszki”, godz. 18, 20
REKORD (Rzgowska 2) „Miłość na lekarstwo — godz. 18, 20.
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Młodzi marynarze”, godz. 18, 20
SWIT (Bałucki Rynek 2) — „Siódma zastana — godz. 18, 20.
TECZA (Piotrkowska 108) „Kłopot- liwe alibi” — godz. 15.30, 18, 20.30.
TATRY (w ogrodzie) — „Przybrana córka” — godz. 15.30, 18, 20.30.
WISLA — „Maaret” godz. 16.30, 18.30, 20.30

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Oni mają Ojczyznę”, godz. 16.50, 18.30, 20.30.
WOLNOŚĆ (Napięrkowskiego 16) „S.O.S.” — godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Wyspa szczęścia”, godz. 18, 20

Mistrzostwa strzeleckie Polski

W dniach 22 — 31 lipca odbędą się w Szczecinie Narodowe Zawody Strzeleckie o mistrzostwo Pol- ski.
W mistrzostwach wezmą udział zawodnicy wszystkich niemal pi- onów z całej Polski. Przed zawoda- mi zorganizowany będzie obóz kon- dycyjny dla najlepszych strzelców polskich.

Kolarstwo w CSR

Machek mistrzem i rekordzistą Czechosłowacji
PRAGA. — W Pradze odbyły się kolarskie mistrzostwa Czechosłow- acji na torze w sprincie, które zgromadziły na starcie 19 kolarzy.
Mistrzostwo Czechosłowacji zdo- był znany w Łodzi Machek, już po- raz drugi z rzędu ustanawiając w biegu finałowym nowy rekord Cze- chosłowacji na 200 m. w czasie 12 sekund.
Doskonały czas Czechosłowaka stawia go dziś w rzędzie najlepszych sprinterów amatorów świata.

Krwawi gupcy

demokracji, których logiczną konse- kwencją jest fakt, że indywidualizm jest posiadaczem rewolwera, podczas, gdy jego rozmówca ma pustą, a przy tym podniesioną do góry — ręce. Gdy sa- kiewka z pieniędzmi znajdzie się w kieszeni napastnika, palnia znów oko- licznosciową młótkę, oczywiście na te- mat postępu i demokracji. W razie sta- wiania oporu nie zawaha się z zimną krwią zamordować. Ale znów nie za- pomni wygłosić mowy żalobnej, oczy- wiście... na temat postępu i demokra- cji.
Oczywiście Amerykanie mogliby do- skonalie wykorzystać zdolności p. Au- stina u siebie w Kongresie, gdzie był wprost niedoceniony w wypadkach, kiedy należy przeciągać posiadzenie w nieskończoność.
Mimo to jednak zawahali się, nie odważyli się na takie ryzyko i wysłali Austina do ONZ. Niechaj tam mają z- „prawdziwego” postępu i „prawdziwe!”

niów, którą tworzą czolowi działacze polityczni USA. W kolekcji tej pocze- sne miejsce zajmuje pan Warren Au- stin.
Nie wystarczy scharakteryzować p. Warrena Austina jako sekundującego- mu Ernesta Grossa, jako niebezpiecz- nych głupców nagminnie rozpoznać- niego obecnie w Ameryce typu pa- stawo - gangsterskiego. Twierdzenie to nie miało się oczywiście z prawdą, ale byłoby niesprawiedliwe wobec p. Austina, gdybyśmy ograniczyli się do tej ogólnikowej charakterystyki.
Durnie posiadają specyficzne cechy indywidualne; indywidualność p. Au- stina polega na tym, że jest on durniem (napuszonym), o objętej i kwiecistej wymowie. Tego rodzaju indywidual- nie krzyknij ci po prostu: „pieniądze, albo życie”, ale, z ucyelową na cie- bie lufą rewolwera, nie omieszka wy- głosić długiej tyrady na temat „prawdziwego” postępu i „prawdziwe!”

nio Amerykanie mają w tej organizacji zupełną swobodę działań i nikt nie prze- szkadza im gadać tyle, ile im się podo- ba.
Charakteryzując haniebne stanowisko, zajęte przez poszczególnych członków Rady Bezpieczeństwa, autor pisze:
— „Spojrzawszy surowo w wystra- szone i służalcze oczy swych młodszych kompanów w dziele krwawej napadki na naród koreański i wyczytawszy w tych oczach zgodę na wszystkie zamie- rzania Ameryki, Austin ze zmięszony mi powiekami cedi powoli, rozkoszu- jąc się własnym głosem:
— „Nie będzie z naszej strony w- chudym marzeniem, gdy oświadczymy, że świątujący nowy dzień w dziele współpracy międzynarodowej zajął na- nad plejad krajów, wśród których inicy- tywa nasza znalazła tak szlachetny od- dzźwięk...”
Na miasta koreańskie spadają ame- rykańskie bomby.
Matka koreańska przyciska do piersi rozszarpane ciałko dziecka.
A krwawy dureń Austin przemawia...



Program na dzień 13 lipca, 1950 r.
12.04 Dziennik południowy, 13.10 (Ł) Reportaż dla wsi pt. „Już zna- wa”. 13.30 Koncert, 14.00 „Kronika Czechosłowacka”. 14.20 (Ł) Koncert solistów, 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych, 15.55 Skrzynka Banku PKO „Ekspert”, 16.00 Dziennik po- południowy, 16.30 (Ł) „ZMP w Wil- kowicach o akcji żniwnej”. 17.00 Zes- pól wokalne, 17.35 „Porozmawiaj- my”, 17.40 Koncert Krakowskiej Ka- peli Ludowej i Chóru, 18.05 „Odpow- iedzi fal 49”. 18.15 (Ł) Audycja pt. „Od naszych korespondentów”, 18.25 (Ł) „Rozmawiamy z włókniar- zami innych państw”. 18.45 Utwory kompozytorów hiszpańskich — gra Carlos Rivera, 19.15 „Trzy spo- tkania” — słuchowisko, 20.00 Dzie- nnik wieczorny, 20.40 (Ł) Koncert rozrywkowy, 21.15 Audycja dla wsi, 22.00 „Syn ludu” — fragment księż- ki M. Thoreza, 22.20 (Ł) „Mówi- my o sporcie”, 22.30 (Ł) „Zaprasza- my do tańca”, 22.50 (Ł) „Co warto przeczytać” — omów. książki F. Mehringa, „Kawol Marks — historia jego życia”, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.15 Muzyka taneczna.